

# Wiadomości Mazurskie

I S M O C O D Z I E N N E

61

Olsztyn, Środa 13 marca 1946 r.

Rok II

## Sady Dorazne

Normalnym zjawiskiem powojennym jest wzrost przestępczości, rozkład moralności w życiu prywatnym i publicznym.

Wzrost ten szczególnie groźnie objawia się w Polsce — równie zresztą w innych krajach, które przeszły podległość hitlerowską — z dwóch powodów. Po pierwsze — okupant światowy i cynicznie działał w kierunku niszczenia moralności społecznej narodów. Po drugie — odbudowujący się dopiero państwa w okresie powojennym nie dysponowały odpowiednimi środkami, aby przeciwstawić skutecznie powojennej fali demoralizacji.

Wobec tej sytuacji ulega radykalnej zmianie. Państwo nasze stopniowo przechodzi z okresu organizacyjnego, do okresu sprawiedliwości i bezpieczeństwa. Wzrost przestępczości, kontrola wzmaga się z miesiąca na miesiąc.

Państwo mogło już powołać Komisję do walki z Nadużyciami i Sady Dorazne, których zadaniem jest przyspieszyć proces oczyszczenia naszego życia ze wszelkich przejawów powojennej demoralizacji.

Wobec straszliwie zniszczonego państwa, poprawienie warunków życia, podniesienie poziomu życia, powrót do normalnych stosunków społecznych, wszystko to wymaga przede wszystkim podniesienia moralności społecznej.

Przemoc, zżerany gangreną demoralizacji, nie może wykrzesać z siebie niczego, którego wymagałoby w tym momencie kształtowania się powojennej rzeczywistości.

Wobec tej gangreny musimy przetrzeć — chociażby rozpalonym żelazem — nie wolno nam kierować się w tym celu humanitaryzmem, przywrócić już polską łagodnością i miernością. Musimy być twardzi, surowi, bezkompromisowi.

Państwo posiada już dostatecznie silne i sprawne ramie, aby z korzyścią wyrwać wszelkie zło.

Państwo, w swojej walce z podległym złem społecznym, musi iść z rozumieniem i współczuciem, ale z całym zdrowym moralnie poczuciem. Stanowi to konieczny element skuteczności całej akcji.

W szczególności na Ziemiach Odzyskanych, jak najprędzej zniknąć muszą z tego życia ohydne postacie szkodnika i łapownika, bandyty i złodzieja, paskarza i szkodnika gospodarczego.

Wzrost przestępczości, rozkład moralności w życiu prywatnym i publicznym. Wład. M.

## „Nowa melodia na starym flecie“

### „Prawda“ o ostatniej mowie Churchilla

Moskwa, 13. 3. (SAP) »Prawda« zamieszcza obszerny komentarz do mowy Churchilla, zatytułowany »Churchill potrząsa bronią«.

Mówiąc w słowach pełnych jadu i nienawiści o tendencjach ekspansywnych Związku Radzieckiego, o »żelaznej kurtynie«, która opuszcza się na kontynent, o cieniach ze Wschodu, które zamroziły terytoria, tak niedawno jeszcze rozświetlone zwycięstwem sprzymierzonych — do czego Churchill dąży?

Podkreślając, że Churchill przede wszystkim wzywa do sojuszu anglo-amerykańskiego, »Prawda« stwierdza, że »sojusz wojskowy dwu partnerów koalicji przeciw trzeciemu jest de facto rozwiązaniem koalicji trzech mocarstw. W ten sposób Churchill jednym zamachem przekreśla to wszystko, co głosił w ciągu wojny«.

»Do czego ma prowadzić propozycja Churchilla? Do stworzenia anglo-

amerykańskiego panowania nad całym światem, do likwidacji zarówno koalicji trzech mocarstw, jak również Organizacji Narodów Zjednoczonych, do tego, by polityka przemocy była decydującym czynnikiem w polityce światowej. Brakuje tylko terminu: »zwartym kordonem przeciw Zwią-

kowi Radzieckiemu« — a obraz będzie kompletny.

»Churchill próbuje zagrać nową melodię na starym flecie. Ale nowe jego koncepcje skazane są na taką samą kompletną porażkę, jak i dawne z których historia się śmieje« — konczy swój artykuł »Prawda«.

## Wojsko Andersa do Palestyny

### Przed opracowaniem planu demobilizacji

Londyn 13.3 (PAP). — Przedstawiciel Foreign Office, zapytany przez korespondenta PAP w sprawie wiadomości o przyjeździe do Londynu gen. Andersa odpowiedział, że nie mu nie wiadomo, jakoby rząd brytyjski miał wzywać gen. Andersa,

Zapytany dalej przez korespondenta o sprawę odezwy rządu polskiego do żołnierzy polskich w Wielkiej

Brytanii, odpowiedział, że będzie ona ogłoszona prawdopodobnie równocześnie z apelem radiowym, jaki wygłosił ma Bevin osobiście.

Rozważa się możliwość przeniesienia wojsk Andersa do Palestyny do czasu szczegółowego opracowania planu demobilizacji i do zakończenia pertraktacji z dominiami brytyjskimi na temat osiedlenia tych żołnierzy, którzy nie chcą wracać do kraju.

## Rada Bezpieczeństwa zbierze się 25 bm

Londyn, 13.3 (obsł. wł.). Najbliższa sesja Rady Bezpieczeństwa ONZ, która miała się rozpocząć 21 bm., została przesunięta z powodu trudności komunikacyjnych na 25 bm.

## Świat potrzebuje 9 mil. ton zboża

### Opinia b. prezydenta Hoovera

Londyn, 13.3 (obsł. wł.). Były prezydent Hoover, który z upoważnienia prez. Trumana bada możliwo-

ści rozwiązania kryzysu żywnościowego, oświadczył, że istnieje konkretna możliwość zmobilizowania 7 milionów ton zboża w Stanach Zjednoczonych.

Ilość tę można będzie uzyskać przez zmniejszenie wewnętrznej konsumpcji i wstrzymanie eksportu do Ameryki Południowej.

Dla zażegnania niebezpieczeństwa głodu brakuje jeszcze 2 mil. ton, gdyż świat potrzebuje 9 milionów ton zboża.

## Demokraci greccy przeciw wyborom

Londyn, 13.3 (obsł. wł.). — Min. Bevin przyjął grupę 79 socjalistów angielskich, którzy domagali się odroczenia wyborów w Grecji.

Min. Bevin oświadczył, że odroczenia wyborów greckich nie da się przeprowadzić.

Greckie partie demokratyczne, które nie biorą udziału w wyborach wzywają naród do urządzania pochodów i demonstracji, skierowanych przeciwko wyborom.

## Kartki odzieżowe od 1 kwietnia

Warszawa, 13.3 (PAP). Od 1 kwietnia na terenie całego państwa zostaną wprowadzone kartki odzieżowe, które będą przysługiwały posiadaczom kartek żywnościowych I-ej kategorii.

## Zadania wsi polskiej

### Drugi dzień Kongresu Zw. Sam. Chłopskiej

W drugim dniu zjazdu Zw. Sam. Chł. w Warszawie, sekretarz generalny ob. Burdzy wygłosił referat o celach i zadaniach Samopomocy Chłopskiej.

Ob. Burdzy omawia usiłowanie rozbitcia Zjazdu, podjęte przez kierownictwo PSL.

Próba rozbitcia Zjazdu spaliła na panewce. Na sali pozostali wszyscy ludowcy, którym drogą jest sprawa jedności wsi.

Mówca kończy apelem do podniesienia aktywności pracy Związku, do zwiększenia ilości kół gromadzkich ZSch., do rozszerzenia sieci spółdzielczości i sieci świetlic.

Po przemówieniu ob. Burdzego przewodniczący udzielił głosu komisarzowi generalnemu Pożyczki Odbudowy Kraju ob. Kościńskiemu, który zaapelował do delegatów o pomoc w przeprowadzeniu subskrypcji pożyczki odbudowy.

Przewodniczący udziela dalej głosu ob. Cieślakowi.

Zjazd nasz — mówi ob. Cieślak — winien wytyczyć zadania, jakie spadają w dziedzinie odbudowy rolnic-

stwa na Samopomoc Chłopską.

W wiosennej akcji siewnej winno być obsiane 11 milionów ha. Rząd przeznacza na tę akcję ogromne fundusze; do dyspozycji chłopów oddane będzie 150 tys. ton ziarna, 6 tys. traktorów, 400 mil. złotych na skup ziarna siewnego, na wolnym rynku, 730 mil. złotych na skredytowanie orki wiosennej oraz odpowiednie sumy na indywidualne pożyczki dla rolników.

Poza tym do dyspozycji akcji siewnej oddanych zostanie 1200 samochodów ciężarowych i 28 tys. wagonów kolejowych.

Dalej mówca zreferował sprawę odbudowy wsi, oraz zagospodarowania Ziemi Odzyskanych, gdzie uzyskaliśmy przeszło 6 mil. ha gruntów ornych.

Na ziemiach tych pozostaje jeszcze do zasiedlenia 8.200 majątków powyżej 100 ha, o obszarze przeszło 4 mil. ha.

Ob. Cieślak kończy zapewnieniem, że chłopci, zrzeszeni w Związku Samopomocy Chłopskiej z drogi reform społecznych zepchnąć się nie dadzą.

## Lehman ustąpił

Londyn, 13.3 (obsł. wł.). Naczelnik UNRRA Herbert Lehman zrezygnuje z zajmowanego stanowiska z powodu złego stanu zdrowia.



# Zespół przed jednostką

2,5 miliona spółdzielców walczy ze spekulacją

Zaledwie rok minał od czasu całkowitego oswobodzenia Polski, a już w wielu dziedzinach naszego życia zdołaliśmy osiągnąć poważne wyniki:

Jeśli chodzi o dziedzinę życia gospodarczego — to piękne osiągnięcia możemy zanotować na polu spółdzielczości.

Wpłynęła na to przede wszystkim

zmiana ustroju gospodarczego Polski oraz głębsze zrozumienie idei spółdzielczej przez szerokie masy społeczeństwa.

Człowiek zrozumiał, że tu, gdzie sam własnymi siłami nie może przeciwstawić się agresywności kapitału, może tego dokonać jedynie wysiłkiem zbiorowym.

Zdrowe, demokratyczne prądy społeczne wysuwają zespół przed jednostkę. Gospodarka dobrami materialnymi, dotychczas spoczywająca przeważnie w rękach jednostek, przechodzi zdecydowanie w ręce zespołów, albo też w szczególności w ręce państwa, które występuje w interesie największego zespołu, jakim jest naród.

Oto obraz rozwoju spółdzielczości w odrodzonej Polsce przedstawiony w cyfrach.

Przed wybuchem wojny mieliśmy 4889 spółdzielni, pod koniec r. 1945 ilość spółdzielni wzrosła do 7436, a w chwili obecnej przekracza 8000.

Członków spółdzielni w roku 1938 było 972.092, w r. 1945 — 2.161.143. Sklepów w r. 1938 było 4269, w r. 1945 — 11.814. Pracowników w r. 1938 było 20.129, w roku 1945 — 62.370. Wytwórci w r. 1938 było 358, w r. 1945 — 1.817.

Przoduje w ruchu spółdzielczym Zw. Gospodarzy R. P. „Społem“, który staje się irzonym zjednoczonych spółdzielni w Polsce.

Dziś około dwóch i pół miliona obywateli, zrzeszonych w spółdzielczości, stanowi potężną armię, która jest jednym z głównych dzwigarów życia gospodarczego i która walczy ze spekulacją i paskarstwem, wybujałymi w niezdrowej atmosferze wojennej i do dziś jeszcze zerującymi na naszym życiu gospodarczym.

Przejęcie szeregu ważnych gałęzi życia gospodarczego przez spółdzielczość uzdrowi nasz handel i drobny przemysł, przyczyni się do pełnego zrealizowania idei demokracji i wpłynie na podniesienie dobrobytu ludzi pracy. (S)

## Akt sprawiedliwości dziejowej

Min. Matuszewski odiera atak na nasze Ziemie Odzyskane

Min. St. Matuszewski wygłosił z okazji otwarcia radiostacji w Gliwicach przemówienie, w którym oświadczył:

„Naród polski widzi w przywróceniu ziem zachodnich Polsce akt sprawiedliwości dziejowej, zadośćuczynienie za śmierć i martyrologię milionów najlepszych swoich synów na przestrzeni całych stuleci, w szczególności w okresie najazdu hitlerowskiego na Polskę. I dlatego zdecydowanie odiera ataki niektórych mężów stanu i pewnych kół zagranicą, skierowane

wane przeciwko Polsce z racji przejęcia przez nas tych ziem.

Nikt nie jest w stanie zahamować podjętej przez nas pracy nad odbudową i zagospodarowaniem ziem odzyskanych i nie dopuścimy do tego, aby mogły się one kiedykolwiek stać bazą wypadową niemieczyzny na ziemiach polskie i inne kraje słowiańskie, aby miały się one stać przedmiotem jakichkolwiek rozgrywek politycznych.

Wymaga tego interes naszej tak drogo okupionej niepodległości, interes demokracji i pokoju międzynarodowego.“

## Spoleczno-Obywatelska Liga Kobiet

w szeregach walczących o pokój i lepsze jutro

W udekorowanej sztandarami wielu państw sali BGK w Warszawie odbyła się akademie Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet.

Akademie zgaiła ob. Pragierowa, mówiąc o Międzynarodowej Federacji Kobiet, której członkiem jest również i Polska. Organizacja ta łączy 40 mocarstw i liczy przeszło 80 milionów członków.

Zadaniem Federacji jest praca nad utrwaleniem pokoju wszechświatowego, rozwojem idei demokratycznych i pomoc dzieciom.

Do prezydium akademii weszły ob.

prezydentowa Bierutowa, Kuczowska, Pragierowa i inne.

Pierwsza zabrała głos ob. Kurmanowa, która zobrazowała walkę o równouprawnienie kobiet, stwierdzając, że demokracja wprowadziła kobietę na widownię życia społecznego i politycznego. Dla każdej kobiety bez różnicy przekonań politycznych jest miejsce w Lidze. Kobiety chcą pokoju i będą o niego walczyć zarówno, jak i o równouprawnienie oraz szczęśliwe jutro dla swych dzieci, czyli o demokrację.

Po przemówieniach i odśpiewaniu „Roty“ nastąpiła część artystyczna.

## Ostateczny podział floty niemieckiej

Polska otrzyma swoją część od ZSRR

W myśl uchwały konferencji w Poczdamie ogłoszono w Londynie ostateczną decyzję w sprawie podziału niemieckiej floty dalekomorskiej.

Do podziału ustalono jednostki o łącznej pojemności 1,189 600 ton. Z tego Wielka Brytania otrzyma 137 statków o pojemności okragło 400.000 ton, Stany Zjednoczone 167 statków, Rosja 183 statki, również po 400 000 ton. Niemcom pozostawia się 115 małych łodzi i 21 statków tankowych o najwyższej pojemności 2 250 ton.

### 114 tys. ton dostaw UNRRA w lutym

Towary UNRRA wyładowane w portach Gdyni i Gdansk w lutym osiągnęły cyfrę 114 408 ton. W styczniu wyładowano 74 627 ton.

Dostawy w lutym zawierały m. in. 13.764 ton zboża, 12 202 tony nawozów sztucznych, 14 593 tony produktów naftowych, 3.375 pojazdów motorowych, 1.312 sztuk bydła i 58 715 ton różnych towarów.

W lutym przybyły do portów polskich 43 statki UNRRA.

Wielka Brytania otrzyma pomiędzy innymi statek »Pretoria« 16 700 ton i »Milwaukee« 16.500 ton, Stany Zjednoczone statki »Europa« 15.000 ton i »Monte Rosa« 13.800 ton, Rosja — »Caribia« 12.500 ton i »Iborea« 12 000 ton.

Przyszłość statku pasażerskiego »Bremen«, który w czasie wojny został mocno uszkodzony przez bomby lotnicze, nie została jeszcze rozstrzygnięta.

Anglia i Ameryka część z otrzymanych okrętów oddadzą sojusznikom. Rosja odda część Polsce. (ZAP).

### Rada Naczelna PPS zbierze się 31 bm.

Rada Naczelna PPS zbierze się 31 bm. Głównym przedmiotem obrad będą sprawy, związane z sytuacją, jaka wytworzyła się wskutek zerwania przez PSL pertraktacji na temat bloku wyborczego 6 ciu stronnictw.

Rada Naczelna określi stosunek PPS wobec zagadnień związanych z wyborami i sytuacją polityczną Polski.

## Przegląd prasy

### Narody wojny nie chcą

Rozbieżności w obozie zwycięskich sojuszników są niewyczerpanym źródłem wszelkich fantazyjnych wniosków.

Nie wnikając w sens i przyczyny tych rozbieżności, ignoranci polityczni twierdzą urbi et orbi, że zbliża się nowa wojna.

„Kurier Codzienny“ w ostrym sposobie rozprawia się z tego rodzaju analfabetyzmem politycznym:

„Gdyby ci naiwni ludzie znali choć trochę historię, wiedzieliby, że pomiędzy sojusznikami nigdy nie było absolutnej harmonii, nawet podczas wojen w obliczu wspólnego wroga, a co dopiero po wojnie, która zawsze wyłania mnóstwo kwestyj nowych, niedających się załatwić na jednej czy na dziesięciu konferencjach.“

Po wojnie zaś ostatniej, po takim wielkim wstrząsie, po nowym układzie sił politycznych i gospodarczych, nie można było sobie wyobrazić, że między aliantami wszystko pojedzie harmonijnie, gładko, bez przeszkód, jakichkolwiek.

Trzeba zrozumieć, że jesteśmy świadkami kształtowania się nowego ładu, nowego ujęcia wielkich zagadnień międzynarodowych. Na tej drodze ścierają się różne światopoglądy, różne interesy, różne aspiracje.

Narody wojny nie chcą. Zbyt silnie już panuje wszędzie świadomość, że nie cierpiącym zwłoki zadaniem pokolenia jest uporządkowanie powojennego chaosu, dzwignięcie się z ruin i zniszczeń, osiągnięcie powszechnego dobrobytu, i zbyt już mocno ugruntowało się przeświadczenie, że cele te dadzą się osiągnąć jedynie przez trwały, niepodzielny pokój.“

## Kary śmierci domaga się prokurator w procesie NSZ

W warszawskim procesie NSZ prokurator domaga się kary śmierci dla 11-tu oskarżonych.

Są to: Wolnin, Jaroszynski, Luszczynski, Zwirek, Roguski, Karczmarek, Szoloch, Sapita, Ulanowski, Szulakowski i Borvs. Stali oni na kierowniczych stanowiskach w NSZ oraz wydawali rozkazy dokonywania zbrodni, lub też sami bezpośrednio

dopuszczali się zabójstw, morderstw i rabunków.

Wniosek prokuratora poprzedziło obszernie przemówienie nakreślające ideologię i działalność NSZ.

Narodowe siły zbrojne stały się po okupacji zbrojnym kułakiem i dymiej reakcji, która wystąpiła w walce z odradzającym się państwem demokratycznym. Walczy więc NSZ z polskim chłopem, robotnikiem, inteligentem pracującym.

Chcąc pochwycić władzę w swoje ręce, działacze NSZ usiłują wstrząsnąć podstawami, na których opierała się odradzająca Polska, rozpoczynając walkę z wojskiem, nawołując do bojkotu mobilizacji, stosując równie terror w stosunku do działaczy partii demokratycznych, którzy w społeczeństwie stanowią siłę aktywną.

Bez względu na warunki ostatecznej stabilizacji stosunków w kraju jest wytipowanie resztek band, które w myśl rozkazów z zagranicy prowadzą działalność wrogą interesom Narodu i Państwa Polskiego. (SAP)

### o komunikacje ze Szwecją

Delegacja szwedzka, bawiąca obecnie w Gdyni, przybędzie do Warszawy celem omówienia zasad uruchomienia komunikacji między Polską a Szwecją. (PAP)



D Z I E Ń  
OLSZTYNA

## Olsztyn zaciągnie 15 mil. pożyczki

Z plenarnego posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej

## 29.055 mieszkańców

W wyniku przeprowadzonego powszechnego spisu ludności stwierdzono, że m. Olsztyn liczy 29.055 mieszkańców (bez wojska).

W tej liczbie zamieszkuje w naszym mieście jeszcze 249 Niemców.

Zebranie  
Kolegium Prop.

W Wojewódzkim Urzędzie Inf. i Prop. odbyło się zebranie Kolegium Propagandowego. Przewodniczył Naczelnik Urzędu prof. J. Dębski. W zebraniu udział wzięli przedstawiciele Polskiego Radia, Państwowych Zakładów Graficznych, Filmu Polskiego, stronnictw politycznych i prasy.

Rejestracja  
uczestników walk  
o wolność

Woj. Zarząd Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Wolność i Demokrację przyjmuje zapisy nowych członków i wydaje legitymacje.

Rejestruje i informacji udziela ppor. Kramków w lokalu Związku przy ul. Partyzantów 23 (Woj. Kom. M.O.).

Koncert  
R. Gruszczyńskiego

Znakomity niewidomy śpiewak Ryszard Gruszczyński wystąpi w Olsztynie na specjalnym koncercie w Teatrze w niedzielę dn. 17 bm. o godz. 16-ej.

Gruszczyński jest obecnie jednym z najpopularniejszych śpiewaków polskich. W ostatnich miesiącach występował niemal we wszystkich miastach centralnej Polski i Ziemi Odzyskanych, osiągając wielkie sukcesy artystyczne.

W koncercie niedzielnym wystąpi równocześnie „Mała Orkiestra” Związku Zaw. Muzyków w Olsztynie z popularnym programem uwertur i fantazji orkiestrowych.

## Dzisiaj wieczorem

## Teatr im. St. Jaracza

O godz. 18.30 „Cały dzień bez kłamstwa”. Ceny zniżone.

Domagamy się  
wyjaśnienia

Jak nas informują nasi korespondenci, na terenie Ornety, Elbląga i Malborka stwierdzono fakt wywożenia przez przedstawicieli Państwowego Monopolu Tytoniowego kompletów urządzeń fabrycznych z obiektów przemysłowych.

Sprawa ta wymaga wyjaśnienia. Województwo Warmijsko - Mazurskie, którego władze przemysłowe objęły ostatnio swymi kompetencjami Elbląg, Malbork i Kwidzyn, jest już dostatecznie zdewastowane działaniami wojennymi i dotychczasowym „szabrem” i w żadnym wypadku nie może być w dalszym ciągu w sposób bezplanowy pozbawiane swego potencjału gospodarczego.

W numerze wczorajszym zamieściliśmy pierwszą część sprawozdania z II posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej m. Olsztyna. Obecnie podajemy dokonanie tego sprawozdania.

## Nowe targowisko

W dalszym ciągu posiedzenia prezydent Pałucki przedstawił konieczność przeniesienia obecnego targowiska na specjalnie obrane miejsce na ul. Kościuszki przy placu Puławskiego po uprzednim przystosowaniu go na ten cel.

Radni Stolarczyk, Trzópek i Sztenc wysunęli szereg zastrzeżeń co do obranego miejsca na targowisko. Wobec rozbieżności zdan Rada Miejska postanowiła odroczyć rozstrzygnięcie sprawy do następnego posiedzenia po zapoznaniu się radnych z projektowanym na targowisko miejscem.

## 15 mil. pożyczki

Następnie prezydent Pałucki w dłuższym przemówieniu przedstawia opłakany stan finansowy i trudności, z którymi boryka się miasto, podobnie zresztą, jak i większość samorządów w kraju.

Reasumując swoje wywody prezydent prosi Radę o uchwalenie wniosku, upoważniającego Zarząd Miejski do zaciągnięcia pożyczki, co do której uzyskania miasto otrzymało już w Warszawie konkretne obietnice.

Olsztynowi potrzeba na inwestycje i zagospodarowanie urządzeń miejskich około 30 mil. zł.

W wyniku dyskusji Miejska Rada Narodowa uchwaliła zaciągnięcie w Banku Komunalnym w Łodzi pożyczki na sumę 15 mil. zł. na cele inwestycyjne, związane z uruchomieniem przedsiębiorstw użyteczności publicznej, na zasadach i warunkach ogólnie przyjętych.

Prezydium Rady zostało upoważ-

nione do przeprowadzenia tej transakcji.

## Komisje

Z kolei Rada Miejska dokonała wyborów do komisji.

Powołano Komisję Kwalifikacyjną (mającą za zadanie kwalifikowanie osób, otrzymujących dotacje ze Skarbu Państwa), do której weszli radni: ob. ob. Filipkowski, Zielinski i Lyszkiewicz; Komisję Finansowo-Budżetową—radni ob. ob. Grefkiewicz, Poniachtera i Kurzynoga, Komisję Kontroli Społecznej—radni ob. ob. Zielinski, Sobolewski, Pęczarz, Zalewski i Rojewski, Komisję Społeczno-Oświatową—radni ob. ob. Kręcicki, Dworak i Palamarczyk, Komisję Lokalową—radni ob. ob. Filipkowski, Sztenc i Cozaś, oraz Komisję Regulaminowo-Prawną—radni ob. ob. Smotrycki, Drużyłowski i Zielinski.

## Sprawa mieszkaniowa.

Krótką dyskusję wywołała sprawa rozciągnięcia na Olsztyn postanowień dekretu z dn. 21.12 1945 r. o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu.

Co do pierwszej części dekretu, dotyczącej publicznej gospodarki lokalami, Miejska Rada Narodowa nie posiada kompetencji rozciągnięcia tych postanowień na Olsztyn.

Natomiast Rada uchwaliła rozciągnięcie na Olsztyn postanowień, dotyczących publicznej kontroli najmu lokali mieszkaniowych.

Mieszkania będą więc przydzielane przez Zarząd Miejski, natomiast Komisja Lokalowa Rady Miejskiej będzie organem odwoławczym i kontroli społecznej.

## Kto zmienia nazwy ulic

Z kolei Rada Miejska zajęła się sprawą nazw ulic, których kalejdoskopowe zmiany, wpływające niezawsze z fortunnymi pomysłów, budzą ostatnio poważne niezadowolenie mieszkańców Olsztyna.

Prezydent Pałucki stwierdza, że

Zarząd Miejski nie jest odpowiedzialny za istniejący stan rzeczy, bowiem dokonał tylko dwóch zmian w nazwach ulic. Mianowicie ulica Dworcowa została przemianowana na ulicę Partyzantów, oraz ul. Pocztowa na ul. 22 stycznia.

Wszystkie inne zmiany były opracowane i wprowadzone przez specjalną komisję, powołaną w sierpniu r. ub., a urzędującą pod przewodnictwem wice-wojewody Burskiego.

W zasadzie intencją tej komisji miało być tylko uczczenie w nazwach ulic szeregu działaczy warmijskich.

Jedynie właściwym czynnikiem, powołanym do przemianowywania ulic jest Miejska Rada Narodowa, wobec czego uchwalono przekazać sprawę uporządkowania nazw ulic Komisji Społeczno-Oświatowej, która swoje wnioski będzie przedstawiała Radzie do zatwierdzenia.

Teatr domaga się  
restauracji

Następnie prezydent miasta ob. Pałucki odczytuje pismo od dyrekcji Teatru im. St. Jaracza, zawierające prośbę o przydzielenie lokalu restauracji, znajdującej się w gmachu teatralnym.

Sprawa ta wywołała ożywioną dyskusję. Usłyszeliśmy nawet pikantny aforyzm, że «właściwym miejscem dla aktora jest scena, dla restauratora—szynkwas».

W rezultacie decyzji nie powzięto, natomiast polecono prezydium zbadać sytuację prawną Teatru. Przy okazji bowiem okazało się, że Teatr nie zawierał dotąd żadnej umowy z miastem na użytkowanie gmachu teatralnego, a wogóle nie wiadomo, czy jest spółką, teatrem państwowym, komunalnym czy jeszcze inną posiada strukturę prawną.

## Plaćć za wodę!

W wolnych wnioskach zgłoszono szereg dezyderatów i apeli:

Radny Pęczarz zwraca uwagę na konieczność uprzątnięcia śmieci w obawie przed chorobami epidemicznymi, oraz przeprowadzenia badania jakości artykułów spożywczych na targowisku.

Radny Filipkowski zwraca uwagę, że ludność wybitnie zanieczyszcza rzekę, wrzucając do wody śmieci i wszelkie odpadki. Radny Radzikowski wzywa do walki z plagą szczurów. Radny Cozaś porusza sprawę składek ubezpieczeniowych od budynków, przekazanych miastu.

Radny Stolarczyk apeluje do ludności, aby regularnie opłacała za wodę. Z tego tytułu zaległości wynoszą 80.000 zł., co stanowi znaczne obciążenie dla miasta w jego obecnej trudnej sytuacji finansowej.

Na zakończenie posiedzenia prezydent Pałucki podkreśla, że wszystkie niemal dezyderaty radnych wiążą się z ciężką sytuacją finansową miasta. Tak, na przykład, na oczyszczenie Olsztyna całkowity kredyt wynosi zaledwie 1 mil. zł., co jest zupełnie niewystarczające przy braku taboru, sprzętu, no i ludzi. Przy tym wydajność pracy robotników jest b. niska.

Wreszcie prezydent apeluje do radnych, aby dopomogli Zarządowi Miejskiemu pozyskać chociażby 30 wykwalifikowanych pracowników umysłowych, których brak dotkliwie się odczuwa.

(m)

Nie siegamy po cudze  
ale swego bronąć będziemy

## Organizacyjne zebranie Polskiego Zw. Zachodniego w Olsztynie

W lokalu P. Z. Z. w Olsztynie przy ul. Stalina 32, odbyło się zebranie organizacyjne Polskiego Zw. Zachodniego.

Zebranie zagał ob. Pietrzak-Pawłowski, który, jako działacz warmijski i prezes b. Związku Polaków na terenie b. Prus Wsch., z radością powitał powstanie na terenie naszego województwa organizacji, zbliżonej ideologicznie do dawnego Związku Polaków w Niemczech.

Mówca wraz z całym gronem dawnych działaczy polskich zgłasza akces do Związku Zachodniego, uważając, że Związek Polaków w Niemczech spełnił już swoją rolę na tych ziemiach, a jego członkowie mają obecnie pole do działalności społecznej w ramach legalnej organizacji polskiej bez obawy prześladowań, jakie

groziły członkom obu organizacji w okresie niewoli niemieckiej.

Następnie dyr. Pietrzak-Pawłowski omówił cele i zadania P. Z. Z., podkreślając dobitnie antyniemiecki charakter organizacji. — Nie mamy celów agresywnych, nie siegamy po niemieckie, ale bronąć będziemy swego, szczególnie twardo tu, na ziemi odzyskanej.

Następnie odbyły się wybory do władz okręgowych. Zarząd Okręgu ukonstytuował się w następującym składzie: prezes ob. Steiman, sekretarz dr. Gembik, I wiceprezes prok. Kalapski, II wiceprezes dyr. Pietrzak-Pawłowski, skarbnik dr. Piaskiewicz, dział porad prawnych dla Warmiaków i Mazurów — mec. Jasinski, członkowie zarządu: dyr. Malewski, dyr. Sawicki i kier. Oddziału P.Z.Z. red. Kwiatkowski.

Rada Naczelna: red. Przygórski, dyr. Mielczarek i obyw. Spaderski. Komisja rewizyjna: nacz. Cmela, mgr. Palamarczyk i mgr. Różycki.

W najbliższym czasie Zarząd Okręgu przystąpi do zorganizowania Obwodów i Kół P. Z. Z.

Premiowa Pożyczka Odbudowy

TO DZWIGNIA LEPSZEGO JUTRA



# Warmia i Mazury centrum szkolenia żeglarzy

## Walny zjazd okregowy delegatów Ligi Morskiej

W Olsztynie odbył się licznie obslany walny zjazd delegatów Warmijsko-Mazurskiego Okręgu Ligi Morskiej.

Zjazd zaszczyli swoją obecnością prezes Związku Głównego Ligi Morskiej pplk. St. Kiryluk, wojewoda dr. Z. Robel i plk. dypl. St. Szlászewski, przedstawiciele urzędów, instytucji, prasy i społeczeństwa.

Po krótkim zagajeniu przez przewodniczącego dyr. Wilamowskiego, dłuższe przemówienie programowe wygłosił prezes Zarządu Gł., pplk. Kiryluk, kreśląc znaczenie morza dla Polski w chwili obecnej, gdy nasza linia wybrzeża znacznie się zwiększyła. Mówca zobrazował również konieczność posiadania własnej floty handlowej, oraz omówił pozytywny stosunek Rządu demokratycznej Polski do zagadnień morza.

Doceniając całkowicie znaczenie okręgu Warmijsko-Mazurskiego, jako krainy rozległych, przepięknych jezior — Zarząd Główny, zgodnie zresztą z intencjami miejscowych działaczy Ligi Morskiej, zdecydował się utworzyć na ziemiach tych centralny okręg szkolenia młodzieży w dziedzinie żeglugi śródlądowej.

Mowa była gorąco oklaskiwana przez delegatów i wywołała żywą dyskusję, w czasie której zabrał głos wojewoda dr. Robel:

— Liga Morska, która stała się spadkobierczynią najlepszych tradycji pracy społecznej, musi odrobić załagłość lat ubiegłych. Zgodnie z nowymi zadaniami i nową rzeczywistością Liga nie szuka kolonii za morzami, bowiem każda piędź ziemi na terenach odzyskanych musi być objęta i na niej musimy pracować.

— Lokalną pracą naszego Okręgu Ligi Morskiej musi być stworzona Szkoła Morska w Luczanach. Nasz Okręg Ligi Morskiej — kończy ob. wojewoda — musi być szczególnie silny. Musi objąć w swoich pracach również te nadmorskie powiaty, które ku nam ciążą.

Na wniosek przewodniczącego zjazd jednogłośnie powołuje ob. wojewodę dr. Robla, plk. dypl. Szlászewskiego i przewodn. Wojew. R. N. ob. Durę na członków honorowych Okręgu.

Następnie dokonano wyboru Zarządu Okręgu, w skład którego weszli: mgr. M. Sawicki — prezes, inż. H. Goebel i inż. A. Zurawicz — wiceprezesi, ob. J. Puciewicz i J. Myszkowski — sekretarze, ob. Czwiertnia — skarbnik i ob. Nowakowski — zastępca.

inni członkowie Zarządu objęli pracę w wydziałach: organizacyjnym, prop-prasowym, finansowym i wychowania morskiego

Ukonstytuowała się również obrona na zjeździe komisja rewizyjna, do której weszli prokur. Z. Kałapski, ob. Zduniak i ob. Wilkoszewski.

Obecnie nowoobрани Zarząd kreśli plan pracy na najbliższą przyszłość. Ze względu na istotną ważkość zadan, stojących przed Ligą Morską, zwłaszcza na naszym terenie, który według miarodajnych wypowiedzi ma zająć jedno z najważniejszych miejsc w dziedzinie szkolenia przyszłych żeglarzy polskich — należy nie tylko

życzyć nowemu Zarządowi powodzenia w pracy, lecz i praktycznie w niej pomagać, zwiększając zastępczość członków tej organizacji.

Jest to w dobrze zrozumianym interesie Państwa i tej ziemi, na której pracować nam dano. J. W.

### Migawki

#### Korespondencja z terenu

Było to w początkach naszej pionierskiej pracy. O Urzędzie nie było słycho. Z tandemem: aprowizacja i handel, jedynie handel miał coś do powiedzenia. Wymagał jednak wiele zuchodu (ale i ten się kończy).

Prowadziłem wówczas dział korespondencji z terenu. Jako K. K., W. C. i D. D. pisałem raz z Węgorzorka, raz z Braniewa, raz z Morąga, nie ruszając się zresztą z redakcji. Bardzo mi się to podobało. Redaktor naczelny był jednak innego zdania.

— Improvizacja — mawiał. — Nie ścierpią tego. Musimy mieć zaplecze. Rzeczko się. Postaraliśmy się o zaplecze (plecy już przed tym mieliśmy zapewnione) i z uporem godnym lepszej sprawy zaczęliśmy brodzić po kolana w wodzie, wylewanej na papier przez naszych debiutujących korespondentów.

Najpierw przyszedł sezon „gwiazdek” i opłatków, później kursów wszelkiego autoramentu, akademii kościuszkowskich, tu i tam rozdano kilogram cukru wśród dzieci, aż przed kilkoma dniami trafiła się sensacja:

„W Licbarku, w godzinach popołudniowych wzbuchł pożar z niewiadomej przyczyny. Z braku straży ogólnego pożar trwa, w piwnicach znajdują się pociski. Lada chwila spodziewamy się wybuchów”.

Tyle donosił korespondent. Ogarnęło nas dzięki przerażeniu. Wiadomość z Licbarka szła 6 dni. Bóg wie, co się tam stać mogło w tym czasie. Spoglądaliśmy z trwogą w niebo, szukając łuny. Przypadałiśmy do ziemi, z wyteżeniem nasłuchując wybuchu amunicji.

Przeżyliśmy kilka koszmarnych dni. Nie mogliśmy się podzielić uzyskaną wiadomością z czytelnikami, by nie wzbudzić paniki. Licbark wydawał się być zgubiony bez ratunku. Potężna fala eksplozji, niosąc śmierć i zniszczenie, mogła posuwać się w kierunku Olsztyna. Cóż znaczyło te kilkadziesiąt kilometrów.

Tymczasem korespondent nie dawał znaku życia. Może padł na posterunku, kreśląc ostatni komunikat z przeznaczonego na zagładę miasta: „Pożar trwa, pociski wybuchają, głowy już nie mam, ale drobny ten fakt nie przeszkadza mi pisać”.

I któż przesłał nam kiedyś korespondencję, donoszącą o zorganizowaniu wreszcie straży pożarnej w Licbarku? Dzik.

## Rozprawa Sadu Doroznego 12 i 8 lat więzienia za rabunek

W dniu 12 bm. St. Wasielewski, K. Szymanski, Cz. Lada, H. Graniecki i Fr. Godzicki, wszyscy z pow. Przasnysz, stanęli przed Sadem Doroznym w Olsztynie, oskarżeni z art. 259 kk, który mówi o napadach rabunkowych.

Oskarżeni wybrali się na wyprawę dnia 27 stycznia do wsi Dywity pow. Olsztyn, gdzie dokonali rabunku na

ludności miejscowej, zabierając jej najroznorodniejsze przedmioty domowego użytku oraz odzież.

Wszyscy zostali ujęci i przekazani Sądowi Doroznemu.

W wyniku rozprawy pierwsi dwaj skazani zostali na karę po 12 lat więzienia, następni odsiedzą po 8 lat. Wszyscy zostali ponadto pozbawieni praw obywatelskich na przeciąg 5 lat. (B)

## Bedziemy mieli przenosne szpitaliki

### Pożyteczna inicjatywa N. Kom. do Walki z Epidemiami

Naczelnym Nadzwyczajnym Komisariatem do Walki z Epidemiami przy Ministerstwie Zdrowia organizuje w związku ze wzmożeniem ruchu repatriacyjnego i zbliżaniem się wiosny — przenosne szpitaliki zakłane na terenie całej Polski.

### Sport

#### K. S. „Społem” przegrana w Toruniu

Rozegrane w hali torunskiej spotkanie w piłce siatkowej między reprezentacją szkół oficerskich Torunia, a drużyną „Społem” z Olsztyna przyniosło zwycięstwo gospodarzom w stosunku 2:1. W koszykówce zwyciężył również Torun 22:11 (6:6)

Szczegóły obu spotkań podamy w numerze jutrzejszym.

#### „Dzieje Olsztyna” na srodzie literackiej

Dzisiaj, w lokalu Szkoły Muz. im. Fr. Chopina (Nowowiejskiego 10) o godz. 19, odbędzie się odczyt inż. Grabowskiego „Z dziejów Olsztyna”.

Zapowiedziany odczyt wzbudził zrozumiałe zainteresowanie.

Przybory szewskie **KAMASZNIK** Olsztyn, Ratuszowa 7

W każdym województwie działają takie szpitaliki, po 20 łóżek każdy. Będą one przerzucane na tereny zagrożone epidemiami. celem tłumienia niebezpieczeństwa choroby w zarodku. Każdy tego typu szpitalik wyposażony będzie w przenośną apteczkę, a w razie potrzeby przydzielana będzie kolumna dezynfekcyjna. (PAP)

### Ogłoszenie o przetargu

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Olsztynie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu instalacji centralnego ogrzewania — parowego niskiego ciśnienia, w budynku dworca kolejowego na stacji Białystok-Centralny. Słpe kosztorysy i informacje otrzymać można w gmachu Dyrekcji, Olsztyn, pok. Nr. 241a.

Składanie ofert w podwójnych zalakowanych kopertach do godz. 12 ej dnia 21-go marca 1946 r. w gmachu Dyrekcji w holu, do skrzynki ofertowej.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo oferenta, jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 319-2

### OGŁOSZENIA

#### DRÓBNE

UNIEWAZNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez R.K.U. w Białymstoku dnia 2. III. 41 r. na nazwisko Grzesz Mikołaj urodz. 12. IV. 1917 r. w Załuskach pow. Białystok. (318-2)

UNIEWAZNIAM zagubioną kartę ewidencyjną wydaną przez P.U.R. w Wilnie, oraz kartę rejestracyjną wydaną przez R.K.U. w Olsztynie, na nazwisko Jastrzębski Wacław, urodz. 22. III. 1914 r. w Wilnie. (307-1)

UNIEWAZNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą z meldunkiem w Biskupeciu, oraz kartę rejestracyjną wydaną przez R.K.U. w Grodzisku, na nazwisko Adameczek Tadeusz, urodz. 24. II. 1913 r. w Zyrardowie. (306-1)

UNIEWAZNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez R.K.U. Sokółów-Podlaska na nazwisko Oleksiak Jan, urodz. 10. paźdz. 1916 r. w Zabrozie pow. Radymiu. (316-2)

POSZUKUJE Heleny Mackiewiczowej z Wilejki. Ryta Jentysowa Inowrocław ul. Szymbarska 78. (317)

PANSTWOWE Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych w Olsztynie ul. Partyzantów nr. 33 ryfluje i sprzedaje walce młyńskie o różnych rozmiarach. (315-6)

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. św. Barbary 1. Telefon Nr. 190. Nadstanych rękopisów Redakcja nie zwraca. Redaktor Naczelny: Wł. Mroczkowski  
Redakcja przyjmuje w godz. 11 — 13. Administracja czynna w godz. 10 — 14. Konto Nr. 40 w Oddz. Banku „Społem” w Olsztynie.

CENY OGŁOSZEN: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz (najmniej 50 zł.), przy poszukiwaniu rodzin i pracy po 3 zł. za wyraz (najmniej 30 zł.). Ogłoszenia urzędowe przetargi i nekrologi: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 10 zł. Ogłoszenia reklamowe w miejscu, przeznaczonym na ogłoszenia: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 15 zł. Te same ogłoszenia w tekście redakcyjnym — po 25 zł. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje Administracja oraz upoważnione osoby.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA: 50 zł., kwartalna — 140 zł., roczna — 550 zł. Prenumeratorki otrzymują pismo pocztą lub odbierają w ustalonych punktach kolportażu z przyczyn technicznych w poniedziałki pismo narazie nie wychodzi.